



Mimo deszczu wyścigi z wózkami w mocnej obsadzie. Więcej na str. 6.

Fot. W. Suchta

NOCLEGI I BASEN

Rozmowa z wiceprezesem Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego „Ustroń” Piotrem Ciepałem

Na ostatniej sesji Rady Miasta przedstawił pan prezentację PU „Ustroń”. Potem była dyskusja. Jak pan ją ocenia?

Mam mieszane uczucia. Z jednej strony trudno się dziwić, że gdy na forum publicznym informuję o śmiałych planach, będzie na to reakcja. Z drugiej strony mam nadzieję, że przyniesie to pozytywny owoc, chociaż moja wiara w to jest mała. Radny Grzegorz Krupa powiedział wprost, że on nie widzi pola do rozmów z prezesem Sadowskim i Uzdrowskim. Najpierw zadeklarował konstruktywną współpracę, a potem stwierdził, że jej nie widzi. **Radnych jest piętnastu, a przewodniczący Artur Kluz na zakończenie opowiedział się za dialogiem.**

Zobaczymy co z tego wyniknie. Ruch jest po stronie Komisji Architektury Rady Miasta pracującej nad planem przestrzennego zagospodarowania strefy uzdrowskiej „A”. 15 kwietnia 2015 r. wpłynęła do nas uchwała o powstającym planie. Praktycznie

(cd. na str. 2)

2017 BUDŻET OBYWATELSKI

Wojewoda Śląski zakwestionował zapis uchwały Rady Miasta Ustroń w sprawie budżetu obywatelskiego w punkcie mówiącym o wieku osób, które mogą zgłaszać projekty i później na nie głosować. Wyznaczona przez radnych granica wieku wynosząca 16 lat została zniesiona i w tworzeniu budżetu obywatelskiego dziewięciu dzielnic może wziąć udział każdy bez względu na wiek (Rozstrzygnięcie Nadzorcze Wojewody Śląskiego Nr NPII.4131.1.151.2016 z dnia 6 kwietnia 2016 r.). Nie ma również obowiązku podawania numeru pesel. Zgodnie z harmonogramem realizacji budżetu partycypacyjnego do końca kwietnia trwa akcja informacyjna. W poszczególnych dzielnicach Ustroń odbywają się zebrania mieszkańców, zwoływane przez zarządy osiedli. Informacje można znaleźć w internecie na stronach miasta, w GU zamieszczaliśmy szczegółowy terminarz i w poprzednim numerze wypełniony wzór wniosku. Mimo zmian po interwencji wojewody jest on nadal aktualny i może być przydatny przy zgłaszaniu własnego projektu, z wyjątkiem rubryki przeznaczonej na numer PESEL i wskazówek dotyczących wieku autorów wniosku. (mn)

NOCLEGI I BASEN

(cd. ze str. 1)

natychmiast przesłaliśmy uwagi. Było to 30 kwietnia 2015 r. 4 grudnia 2015 r. wojewoda odrzucił plan, w związku z czym RM ponownie rozpoczęła nad nim pracę. Po jego wyłożeniu 9 marca 2016 r. przesłaliśmy prawie identyczne uwagi. Ta druga nasza opinia była poszerzona o informację, dlaczego takie jest nasze stanowisko, o nasze intencje i zamiary. Chcieliśmy rozwiać wątpliwości. Niestety tak się nie stało, więc poprosiliśmy o możliwość prezentacji naszego stanowiska na sesji Rady Miasta. **Zarzucono wam, że nie było chęci spotkania się z komisją RM.** Wbrew temu co mówiono, nasz pracownik był na komisji. Jako członkowie zarządu mamy mnóstwo obowiązków i nie możemy być wszędzie, ale są nasi kompetentni pracownicy. Zarzucono, że na komisji nie było prezesa, ale przecież był nasz reprezentant. **Wasi pracownicy są radnymi, tym bardziej dziwi brak komunikacji.**

O tym nie mówili nasi pracownicy. Taki zarzut sformułowała przewodnicząca Komisji Architektury Adriana Kwapisz-Pietrzyk i Grzegorz Krupa, a oni w Uzdrowisku nie pracują.

Chciałbym zapytać o pana prezentację na sesji RM. Nie wniosko wałem z niej, czego dokładnie wasze plany dotyczą. Mówił pan o nowych miejscach noclegowych. Ale nie wiadomo, czy ma to być hotel, jakiej wielkości itp.

Mówiłem ile zamierzamy inwestować i wbrew temu co sugerował Grzegorz Krupa, co chyba było uszczypliwe, wydaliśmy już 70 mln na modernizację obiektów noclegowych, kuchni, Uzdrowskiego Instytutu Zdrowia.

Mówił pan o tym, że UIZ jest w stanie obsłużyć dwa razy więcej pacjentów i na to potrzeba miejsc noclegowych. Jakich? Naprzeciw UIZ jest parking. Zapisy planu są takie, że postawienie tam hotelu jest niemożliwe. A jest to idealna lokalizacja ze względu na odległość od UIZ.



P. Ciepał.

Fot. z arch. PU „Ustroń”

Czyli hotel?

Nie tylko. Byłby połączony z funkcjami uzdrowskimi, może z częścią bazy zabiegowej, ale jako uatrakcyjnienie pobytu hotelowego. Między hotelem a UIZ byłby łącznik. Na razie nie mamy planów i koncepcji architektonicznej, bo nie będziemy podejmować żadnych czynności, jeżeli plan przestrzennego zagospodarowania mówi o innym przeznaczeniu terenu.

Nie byłoby prościej zabiegać o budowę sanatorium, bo dobrze się kojarzy z uzdrowiskiem?

W jakim sensie sanatorium?

Miejsca noclegowe sanatoryjne, tak jak w wielu piramidach.

Można tak nazwać, ale sprowadza się to do tego samego.

A ile tych miejsc noclegowych? Coś jak hotel Gołębiowski?

Tyle, na ile pozwala intensywność zabudowy. Na razie nie mamy nawet koncepcji. Nie będziemy wydawać pieniędzy na coś, co nie powstanie. Na pewno nie skala hotelu Gołębiowski, jeżeli ktoś się tego obawia.

Na sesji wspominał pan o tym hotelu.

W kontekście ucieczki inwestycji z Ustronia. Współpracujemy z Janem Buszko, by zachować urbanistykę Zawodzia i myśl architektoniczną. To ma być kontynuacja. Koncepcja basenu nawiązuje do sąsiednich budynków. Nie tworzymy nowych bytów ...

... jak hotel Belweder.

To pan powiedział. Chcemy nawiązywać do pierwotnej koncepcji dzielnicy uzdrowskiej. Powiedzieliśmy jaka jest nasza wizja i Jan Buszko ją zaakceptował. To ma sens. Nie tworzymy rozwiązań burzących klimat tego miejsca. Radny Stanisław Malina na sesji wspominał o negatywnych opiniach naszego byłego dyrektora Artura Gburka i pana Franty. To tworzenie papierowych smoków. Jak można o czymś mówić negatywnie, skoro się jeszcze tego nie widziało, co jeszcze nie zostało stworzone. To świadczy o intencjach, a nie o tym, czy chcemy coś tworzyć. Zablockujmy, bo np. jesteśmy obrażeni.

Na sesji pokazał pan koncepcję mającego powstać basenu słodkowodnego. Dla kogo ten basen i kiedy będzie dostępny?

Ogólnodostępny z atrakcjami dla całych rodzin. Będą też tory pływakie, co prawda nie o wymiarach olimpijskich. Typowy basen rekreacyjny. Planujemy go wybudować w przyszłym roku, pod warunkiem, że otrzymamy decyzję o pozwoleniu na budowę. A jest ryzyko opóźnienia, jeżeli nie zablokowania na etapie przygotowania inwestycyjnego. Myślę, że to bardzo ważna inwestycja dla całego miasta.

Mówił pan na sesji o ankietach wśród pracowników Uzdrowska, z których wynika, że są zadowoleni. Tymczasem w Ustroniu słyszy się różne opinie. Jak to jest?

Są to ankiety satysfakcji pracowników. Nie widzę powodów, by nie udostępnić wyników. Są to anonimowe, dobrowolne badania ankietowe, przeprowadzane raz w roku. Z Uzdrowskiem w różnych formach zatrudnienia współpracuje ponad 600 osób, a z ankiety wynika, że 70% jest zadowolonych. Próba jest reprezentatywna, a pytania dotyczą różnych aspektów pracy. Co do różnych opinii, to osoby sfrustrowane i czujące się pokrzywdzone, są najgłośniejsze. Zadowoleni nie rozgłaszają tego faktu wszem i wobec.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Wojśław Suchta**



Na cieszyńskim rynku odbyła XVI Akcja Krwiodawstwa „Zdaj egzamin z życia”, w której wzięli tegoroczni maturzyści ze szkół ponadgimnazjalnych w Cieszynie, Skoczowie, Ustroniu, Międzywiciu i Wiśle. W sumie zgłosiło się 243 chętnych, a oddali 69 litrów „leku życia”.

W Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, od blisko pięciu lat działa pracownia ba-

dań nad edukacją kulturalną i upowszechnianiem kultury. Jest pomocna dla studentów w zdobywaniu danych o regionie.

Gmina Chybie kupiła specjalistyczny namiot, który posłuży podczas większych akcji ratowniczych. Chodzi o posiadanie profesjonalnego przenośnego zaplecza dla ratowników. Kosztował 15,5 tys. zł.

Przed Powiatową Komisją Lekarską stanęło ponad tysiąc młodych osób z gmin powiatu cieszyńskiego. Zostali zaważeni w ramach kwalifikacji wojskowej. Wydano w sumie 1023

orzeczenia w sprawie zdolności do czynnej służby wojskowej.

W Cieszynie zainaugurowano cykl spotkań pod hasłem „Stolik olimpijski”. W Kamienicy Konczakowskich gościli: bokser Marian Kasprzyk, narciarze klasyczni Dorota Kwaśny-Lejawa, Jan Kawulok, Józef Kocjan i Gustaw Bujok oraz snowboardzistka Paulina Ligocka.

Wiosenna edycja ultramaratonu górskiego Beskidzka 160 na Raty zgromadziła blisko 300 uczestników. Pokonywali oni dystanse 100 km, 50 km i 25 km w zimnie, deszczu i błocie.

Setkę wygrał Wojciech Probst (Hażlach) w doskonałym czasie 10 godz. 52 min.

Od maja idzie w górę opłata za ścieki w Cieszynie. Stawka wzrosła z 6,69 zł do 7,22 zł (netto) za metr sześć. Jedną z przyczyn są koszty modernizacji kanalizacji.

Stało się! Koszykarze KS MO-SiR Cieszyn spadli do III ligi. W decydującym meczu o pozostanie w II lidze przegrali u siebie z rezerwami AZS AWF Katowice 84:90. Ekipa znad Olzy występowała w II lidze przez kolejne trzy sezony. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW PONIWCA

W czwartek 21 kwietnia o godz. 16 w Centrum Szkoleniowo-Rekreacyjnym „Park Poniwiec” przy ul. Lipowej 20 (były OWK Eltrans) odbędzie się zebranie mieszkańców Osiedla Poniwiec, na które zaprasza Zarząd Osiedla. Tematem spotkania - podsumowanie działalności Zarządu w 2015 roku i omówienie budżetu obywatelskiego na 2017 rok, bo od mieszkańców zależy sposób wykorzystania 40.000 zł.

W zebraniu będą uczestniczyć przedstawiciele Rady Miasta Urzędu Miasta, Straży Miejskiej i Policji.

* * *

MALARSTWO I RZEŹBA Z CZECH

Muzeum Ustrońskie zaprasza na wernisaż, który odbędzie się 20 kwietnia o godz. 17.00 (środa). Malarstwo i rzeźbę zaprezentują artyści z Czech: Michaela Zormanova i Stanislav Zorman. W ramach wernisażu wystąpi Klemens Słowiozek (baryton) i pianista Lukas Michel.

* * *

ZEBRANIE MIESZKAŃCÓW USTRONIA GÓRNEGO

W czwartek 21 kwietnia o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu odbędzie się zebranie mieszkańców Ustronia Górnego.

Członkowie Zarządu Osiedla serdecznie zapraszają wszystkich, którzy są zainteresowani sprawami dzielnicy. Oprócz podsumowania zeszłego roku i bieżących spraw bardzo ważnym tematem będzie Budżet Obywatelski na 2017 rok. Zarząd liczy na wysoką frekwencję oraz ciekawe inicjatywy.

Na zebranie zaproszeni zostali przedstawiciele Rady Miasta, burmistrz, przedstawiciele Straży Miejskiej oraz Policji.

* * *

SPOTKANIE ZE STEFANEM CZERNIECKIM

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły oraz Dyskusyjny Klub Książki zapraszają na spotkanie ze Stefanem Czernieckim. Impreza odbędzie się 20 kwietnia (środa) o godz. 17.00 w Czytelni MBP.

Stefan Czerniecki to podróżnik-eksplorator, dziennikarz, fotoreporter, były członek Alpinus Expedition Team, autor książek, twórca programu „Za siódma górą” w TV Republika.

* * *

PRZERWA TECHNICZNA NA CZANTORII

Do 21 kwietnia trwa przerwa techniczna Kolei Linowej CZANTORIA, kolej linowa PONIWIEC MAŁA CZANTORIA czynna dla turystów w weekendy w godz. 8.30 – 16.30.

* * *

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ ZESPOŁY 50+

16 kwietnia (sobota) w godz. 9-14 w sali gimnastycznej SP-2 odbędzie się Międzynarodowy Turniej Piłki Siatkowej Zespoły 50+ z okazji 40-lecia działalności sekcji emerytów ZNP.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Jadwiga Kochanek	lat 86	os. Manhatan
Tadeusz Moll	lat 66	ul. Grabowa
Marta Madzia	lat 76	ul. P. Stellera
Jerzy Gogółka	lat 62	ul. M. Konopnickiej

15/2016/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubieñ

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy	112
Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo	
Komunalne	33 854-35-00
Urząd Miasta	33 857-93-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991
	33 854-24-06
	33 857-26-00
Kominiarz	33 854 37-59
	602 777 897

STRAŻ MIEJSKA

4 IV 2016 r.

Interwencja w sprawie reklamy ustawionej na chodniku przy ul. 3 Maja. Nakazano jej usunięcie i zgłoszenie się do Urzędu Miasta w sprawie dopełnienia formalności.

4 IV 2016 r.

Straż Miejska uczestniczyła w zebraniu mieszkańców Zawodzia.

5 IV 2014 r.

Interwencja w sprawie dwóch padniętych saren na ul. Polańskiej. Zwierzęta zostały zabrane do utylizacji.

5 IV 2016 r.

Mieszkańca Kiczyc ukarano man-

datem w wys. 100 zł za picie piwa w parku za „Prażakówką”.

5 IV 2016 r.

Strażnicy uczestniczyli w zebraniu mieszkańców Polany.

6 IV 2016 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano mieszkankę Katowic, która zaparkowała samochód bezpośrednio przy ul. Daszyńskiego.

6 IV 2016 r.

Została znaleziona tablica rejestracyjna. Ustalono właściciela i zwrócona zgubę.

7 IV 2016 r.

Interwencja w sprawie drzewek zasadzonych w pasie drogowym przed jedną z posesji przy ul. Źródlanej. Sprawę zgłoszono też do Urzędu Miasta. Postępowanie trwa.

7 IV 2016 r.

Mandatem w wys. 100 zł ukarano kierowcę, który zaparkował samochód na ul. Traugutta, w miejscu, gdzie obowiązuje zakaz zatrzymywania się.

7 IV 2016 r.

Strażnicy uczestniczyli w zebraniu mieszkańców Nierodzimia.

8 IV 2016 r.

Interwencja na ul. Ogrodowej, gdzie od rana na skrzyżowaniu stał zaparkowany samochód. Ustalono właściciela zgodnie z numerami tablic rejestracyjnych, ale okazało się, że to były właściciel. Obecny jeszcze nie zarejestrował samochodu. Tymczasem nowy nabytek się zepsuł, a że miał automatyczną skrzynię biegów, nie można go było przestawić. Zmotywowano właściciela do jak najszybszego przestawienia samochodu, bo za postój na skrzyżowaniu grozi mandat 300 zł.

10 IV 2016 r.

Zabezpieczenie wyścigu z wózkami na bulwarach.

(mn)

15/2016/8/R

● **RCU Regionalne Centrum Ubezpieczeń**
30 towarzystw ubezpieczeniowych w jednym miejscu

● **BIURO KREDYTOWE** Banku Credit Agricole
● **AGENCJA TURYSTYCZNA „Ustroń Travel”**
● **AGENCJA POCZTOWA**
● **BROKER LEASINGOWY**
● **BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**

Przyjmujemy wpłaty na ubezpieczenia komunikacyjne i majątkowe bez dodatkowych opłat i prowizji.

Ustroń, ul. A. Brody /pl. targowy/ tel. 33 852-15-82, 607-604-602

15/2016/3/R

Miastoprojekt Wrocław Sp. z o.o.

poszukuje

Asystenta Kierownika Projektu do pracy od zaraz w Ustroniu.

CV i LM prosimy wysłać na adres: biuro@miastoprojektwroclaw.pl

15/2016/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustroń@mea-travel.pl



Lato 2016
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



Błogosławieństwo ks. biskupa R. Pindla.

Fot. W. Suchta

WIZYTACJA

W ostatnią sobotę i niedzielę 9-10 kwietnia w parafii św. Klemensa odbywała się wizytacja kanoniczna ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej ks. biskupa Romana Pindla. Jak można przeczytać w piśmie parafialnym „Po górach, dolinach...” *wizytacja pasterska odbywa się w każdej parafii co pięć lat. Składa się ze wstępnej wizytacji kanonicznej i pasterskiej. Wstępna wizytacja kanoniczna dokonywana jest przez kilku przedstawicieli biskupa diecezjalnego, ma miejsce na kilka lub kilkanaście dni przed wizytacją pasterską. Delegaci sprawdzają wyposażenie i stan świątyni, zakrystii, plebanii, cmentarza, budynków gospodarczych, prowadzenie ksiąg parafialnych, prowadzą rozmowy z katechetami oraz pracownikami kościelnymi. W zakrystii sprawdzają stan ksiąg, szat i naczyń liturgicznych, oglądają wyposażenie kościoła.*

Wizytację pasterską rozpoczyna powitanie biskupa w kruchcie kościoła. W trakcie wizytacji pasterskiej biskup spotyka się z członkami poszczególnych grup stowarzyszeń lub parafialnych, dziećmi i młodzieżą. Zazwyczaj podczas wizytacji odbywa się także bierzmowanie. Sprawdzone przez

wizytatorów księgi parafialne własnoręcznie podpisuje i pieczętuje biskup. – Podczas wizytacji biskup zaznajamia się ze wszystkimi dziedzinami życia parafialnego – mówi proboszcz parafii pw. św. Klemensa ks. kanonik Antoni Sapota. – Mam wrażenie, że bardzo skrupulatnie chce rozpoznać parafię z każdej strony. Przygotowaliśmy przedstawienie naszych działań bardzo obrazowo, a jesteśmy parafią dość intensywnie żyjącą i na wielu polach. Poza duszpasterstwem w kościele, mamy duszpasterstwo grupowe, a poza tym bogate życie kulturalne o podłożu katolickim, wyrażające się przede wszystkim w działalności Czytelni Katolickiej. Jako że w Ustroniu mamy wielu lekarzy są z nimi organizowane spotkania właśnie w Czytelni Katolickiej, poza tym wystawy, prelekcje, benefisy, działa młodzież, jest Schola dziecięca, a na mszy o godz. 9 w niedzielę śpiewała Schola dorosłych. To intensywne życie parafii mnie jako proboszcza cieszy. Jestem człowiekiem otwartym na różne inicjatywy.

O tym jak wiele w parafii się dzieje można było się przekonać podczas spotkania

w sobotę w Czytelni Katolickiej ze stowarzyszeniami, zespołem charytatywnym i grupami działającymi w parafii.

– Tworzycie bardzo ciekawy obraz wspólnoty parafialnej, bardzo zróżnicowanej i jeżeli ktokolwiek chciałby przyłożyć rękę do współtworzenia żywego organizmu, jakim jest parafia, znajdzie tu dla siebie miejsce – mówił na zakończenie spotkania ks. bp R. Pindel. – Nie jest dużo parafii gdzie wychodzi się z pomocą indywidualną do uczniów fundując stypendium. Najczęściej poprzestaje się na fundowaniu obiadów dla uczniów w trudnej sytuacji materialnej. Natomiast to, że macie własną fundację dla waszych uczniów, budzi szacunek. Poza stowarzyszeniami, grupami o charakterze religijnym, ewangelizacyjnym, formacyjno-modlitewnymi oraz charytatywnymi, widzę w waszej wspólnocie grupę o charakterze kulturalnym, także grupę historyczną. Cieszę się, że w parafii są ludzie o zacięciu historycznym i to nie tylko osoby świeckie, ale także ksiądz proboszcz popołnia swoje dzieła na piśmie. Parafia jest wtedy żywa, jeżeli oprócz posługi kapłana, może się poszczycić różnego rodzaju grupami, które pomagają ludziom żyć, ale też pogłębiają życie religijne. Jeżeli w waszej parafii macie tyle różnych rzeczywistości to jest to powód do dziękowania Panu Bogu, że tyle dobrego dzieje się dzięki waszym wspólnotom. Jesteście czynnymi członkami Kościoła, tworzycie obok księży zastęp świeckich osób wiedzących, że chrześcijaninem jest się wtedy, gdy człowiek daje świadectwo o swojej wierze.

Także w sobotę ks. bp R. Pindel podczas mszy wieczornej udzielił sakramentu bierzmowania. W niedzielę uczestniczył w mszach: za zmarłych, dla rodzin, a podczas mszy świętej o godz. 12 nastąpiło odnowienie przyrzeczeń małżeńskich. Kazanie ks. biskup poświęcił małżeństwu i darowi, jakim jest miłość małżeńska.

Ks. A. Sapota poprosił ks. biskupa R. Pindla o uhonorowanie dwóch osób, jak to określił „będących filarami parafii”. Od pięćdziesięciu lat kancelarię parafialną obsługuje Małgorzata Oliwka, a prawie od dwudziestu lat kościelnym jest Jerzy Stec. Obojgu biskup dziękował za pracę i wręczył im dyplomy. Jako, że była to ostatnia msza podczas wizytacji, na jej zakończenie ks. bp R. Pindel powiedział:

– Panu Bogu trzeba dziękować za to, że wasza wspólnota parafialna jawi się jako wspólnota ludzi bardzo zaangażowanych, w bardzo różny sposób. Liczba grup, które wczoraj przybyły na spotkanie, dekanalna poradnia rodzinna robią imponujące wrażenie. Także liturgia, rozmodlenie skłania, by Panu Bogu dziękować za siły księdza proboszcza, który zawsze myśli, co by jeszcze można było zrobić. Dziękować Bogu, że ksiądz proboszcz tak gorliwie wypełnia swoje obowiązki pasterza, proboszcza.

Wieczorem ks. bp R. Pindel, ks. A. Sapota i licznie zgromadzeni wierni obejrzeli spektakl zaprezentowany przez młodzież, głównie przez tych, którzy przyjęli sakrament bierzmowania, o Marii Magdalenie. Spektakl i młodych aktorów przygotował ks. wikary Miroslaw Szewieczek.



Spektakl w wykonaniu młodzieży.

Fot. W. Suchta

Wojśław Suchta

Zdaniem Burmistrza

O wiosennych remontach dróg mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Tegoroczna zima nie była ani mroźna, ani śnieżna, a mimo to jak co roku przystępujemy do wiosennych remontów częściowych dróg. Zima nie sprawiła kierowcom wielu problemów, nie odcisnęła się na stanie dróg, tym niemniej wymagają one niezbędnych napraw. Jesteśmy po wyborze firmy realizującej tę usługę, a w tym roku jest to Eurovia.

Rozpoczęły się już pierwsze prace na ulicach Skoczowskiej i Leśnej, czyli tam gdzie stan nawierzchni jest najgorszy. Trzeba powiedzieć, że w naszym mieście najbardziej kłopotliwe nie są śnieżne i mroźne zimy, ale okresy gdy w krótkich odstępach czasu następuje zamrażanie i rozmrażanie. Zwłaszcza na starych drogach, tam gdzie są już szczeliny, tworzą się największe ubytki, które staramy się naprawiać w pierwszej kolejności.

Od lat przyjęliśmy zasadę, że w miarę możliwości najwięcej środków staramy się przeznaczać na odtwarzanie nawierzchni, tzw. nakładki, które w zasadniczy sposób poprawiają żywotność dróg. Mam nadzieję, że kierowcy to dostrzegają. Poza wiosennymi naprawami w tym roku zaplanowaliśmy wykonanie kilku nakładek. Wspólnie z powiatem stanie się to na części ul. Skoczowskiej od centrum w kierunku Hermanic, będziemy realizować parę inwestycji drogowych przewidzianych już w zeszłym roku. Chodzi o ul. Pasieczną, ul. Asnyka, chcielibyśmy też wymienić nakładki w centrum znajdujące się w najgorszym stanie.

Na stan dróg wpływ ma także sposób prowadzenia akcji zimowej. Mimo wątpliwości i obaw zdecydowaliśmy się na stosowanie solanki. Wydaje się, że jeżeli chodzi o degradację dróg, to solanka jest mniej szkodliwa niż wcześniej stosowana czysta sól. Wadą solanki jest, że działa tylko do kilku stopni poniżej zera. Gdy jest zimniej trzeba się posilkować innymi środkami, w tym solą. Stosowanie solanki ma też tę przewagę, że wiosną nie ma tak wielu pozostałości, głównie materiałów uszorstniających. Ich sprzątanie zawsze budziło emocje, bo powstawały tumany kurzu, co było bardzo uciążliwe.

Zima nie była sroga i akcja zimowa była prowadzona głównie w wyżej położonych rejonach miasta. Bazując na zdobytych doświadczeniach w tym roku podczas akcji zimowej miasto zostało podzielone na trzy rejony i ten podział się sprawdził, czego dowodem opinia komisji RM, by w latach następnych taki podział utrzymać.

Mam nadzieję, że pogoda w kwietniu i maju pozwoli efektywnie prowadzić roboty na drogach, by wraz z końcem wiosny zakończyć wszystkie prace naprawcze i rozpocząć większe zakresy robót w postaci nakładek.

Notował: (ws)



Fot. W. Herda

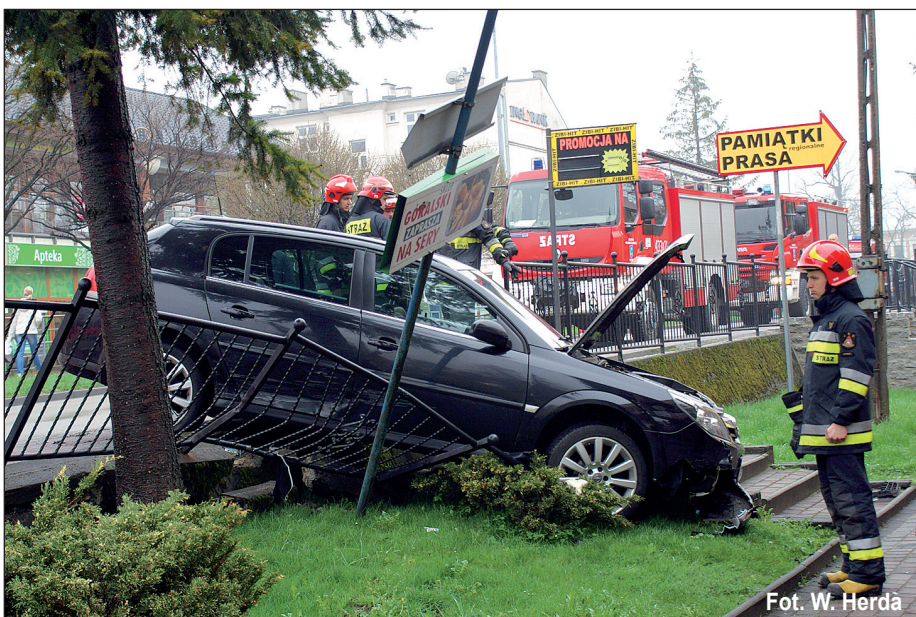
NIETRZEŻWI ZA KÓŁKIEM

W poniedziałek tuż po godz. 12 w centrum Ustronia zawyły syreny, słychać było też jadącą na sygnale karetkę. Pojazdy zatrzymały się na ul. Grażyńskiego, gdzie doszło do groźnie wyglądającego wypadku. W oczy rzucał się wiszący na ogrodzeniu czarny samochód, który sprawiał wrażenie jakby chciał wjechać do sklepu mieszczącego się poniżej poziomu ulicy.

Skierowani na miejsce policjanci z ustroniańskiego komisariatu oraz cieszyńskiej drogówki ustalili, że kierująca volkswagenem 29-letnia mieszkanka Wisły wyjeżdżając z ul. Traugutta uderzyła w pędzącego ulicą Grażyńskiego opła. Uderzenie w jego tył spowodowało, że pojazd obrócił się o 90 stopni, przejechał przez chodnik, staranował płot i zatrzymał się na skarpie. Na chodniku potrącił spacerujących kobietę i mężczyznę, mieszkańców powiatu kłobuckiego, którzy trafili do szpitala. Ich obrażenia okazały

się niegroźne i po badaniach lekarskich mogli opuścić szpital. Kierująca volkswagenem kobieta była trzeźwa. Natomiast badanie alkomatem stanu trzeźwości kierowcy opła wykazało ponad 1,6 promila alkoholu w jego organizmie. 48-letni mieszkaniec Ustronia został zatrzymany w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu zostanie przesłuchany. O jego dalszym losie zdecyduje sąd i prokurator.

To nie jedyny kierowca, który wczoraj wsiadł za kółko po pijanemu. W Cieszyń, Kaczycach i Ochabach Wielkich policjanci garnizonu cieszyńskiego zatrzymali nietrzeźwych kierowców. Niechlebnym „rekordzistą” wśród pijanych kierowców był mieszkaniec Ustronia zatrzymany po 21.00 przez policjantów drogówki w Ochabach Wielkich na ulicy Głównej. 46-letni kierowca peugeotu miał 2,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi do 2 lat więzienia. (mn)



Fot. W. Herda



Miasteczko ruchu drogowego.

Fot. W. Suchta

DWÓJKI DRUGIE W BRD

2 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się Finał Powiatowy 39. edycji Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Zaproszonych gości, policjantów Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, zawodników oraz ich opiekunów przywitała dyrektor SP-2 Grażyna Tekielak. W swoim przemówieniu podziękowała również firmom, dzięki którym można było zorganizować Turniej.

Sponsorami poczęstunku byli: Piekarnia-ciastkarnia Bethlehem Michała Polaczka, Zakłady Przetwórstwa Mięsnego Ligota Sp. z o.o. Franciszek i Urszula Czernin, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Beskid-Fruit2 Ustroń Zbigniewa Szczotki.

Po uroczystym otwarciu Turnieju, którego dokonał Inspektor WOik Zdzisław Brachaczek rozpoczęły się poszczególne konkurencje. Był test ze znajomości przepisów ruchu drogowego, sprawdziany praktyczne

w miasteczku ruchu drogowego, jazda po torzeze przeszkód oraz udzielanie pierwszej pomocy.



Slalom.

Fot. W. Suchta

WÓZKI NA BULWARACH

Mimo zimna i nie ustającej mżawki rozegrano w niedzielę na bulwarach I Międzynarodowy Wyścig Wózków w Chodzie. Na starcie stanęło 30 zawodników z Ustronia, Wisły, a nawet Żor, którzy rywalizowali w kategoriach: mama, tata i rodzina. W dwóch pierwszych przypadkach wyścig rozgrywano w systemie pucharowym, w kategorii rodzina startowało dwóch zawodników i obaj musieli jedną ręką trzymać wózek.

Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy dyplom, zdrową owocową przekąskę i gorącą herbatę. Na starsze dzieci czekały dodatkowe atrakcje. Przed zawodami odbyła się rozgrzewka prowadzona przez instruktorki BuggyGym.

Stowarzyszenie BuggyGym jest organizatorem zakrojonej na szeroką skalę akcji „Mama w ruchu”, która potrwa do 10 maja 2016 r. Współorganizatorem ustronńskiego wyścigu był Wydział Promocji Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta. Sponsorami wydarzenia byli: Leśny Park Niespodzianek, Hurtownia Warzyw i Owoców Beskid-Fruit2, Uzdrowisko Ustroń Grupa American Heart of Poland, Z. P. H. Pilch „Wyczarowane z drewna” oraz Hotel Muflon.

Wyniki klasyfikacji – kategoria mama: 1. Klaudia Krzekotowska, 2. Anna Cieślarska, 3. Małgorzata Gawlas, kategoria tata: 1. Marcin Zwias, 2. Tomasz Procner, 3. Szymon Cieślarski, kategoria rodzina: 1. Klaudia i Julia Krzekotowskie (mama, ciocia); 2. Dominik i Piotr Gawlas (tata, brat); 3. Małgorzata i Zofia Gawlas (mama, siostra).

(mn)



O CHODNIKACH I PLANIE

Zebranie mieszkańców dzielnicy Polana odbyło się we wtorek, 5 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 3. Obrady prowadził przewodniczący Zarządu Osiedla Roman Zorychta, który przywitał dyrektora SP-3 Jolantę Kocyan, sekretarza miasta Ireneusza Stańka oraz strażników miejskich. Obecni byli członkowie Zarządu: wiceprzewodniczący Dariusz Morel, sekretarz Michał Budniok, skarbnik Katarzyna Jaworska oraz wiceprzewodniczący oraz radny Ustronia Grzegorz Krupa.

W pierwszej części omawiano budżet obywatelski 2017, a jedna z mieszanek była bardzo zawiedziona, że nie można przeznaczyć go na uruchomienie punktu aptecznego lub przychodni zdrowia. Inni uczestnicy zebrania również żalowali, że mieszkańcy dzielnicy nie mogą korzystać z takich podstawowych usług. I. Staniek tłumaczył, że kwestie te reguluje rynek i do tej pory żadnej firmie nie opłacało się prowadzić apteki i poradni w Polanie. Miasto nie ma wpływu na przedsiębiorców.

Niewiele może też zrobić w sprawie budowy chodnika przy Polańskiej. Jest to droga powiatowa, a starostwo zapowiedziało, że nie ma pieniędzy na budowanie chodników, ewentualnie partycypuje w kosztach, choć w bardzo niewielkim stopniu. Ustroń przejął niedawno dwie ważne ulice od powiatu, więc nie stać go na kolejne przejęcia. Miasto wybuduje jednak fragment chodnika za przystankiem autobusowym na przeciwko szkoły. Znajduje się tam przejście dla pieszych, które musi kończyć się na chodniku, a nie na poboczu. Razem z tą budową wyrównany zostanie teren przed przystankiem, obecnie mocno obniżony i zalewany wodą podczas deszczu, przez co nie można schronić się pod wiatą.

Jedna z mieszanek stwierdziła, że Jaszowiec jest zaniedbany i nie ma nawet skończonej kanalizacji. I. Staniek odpowiadał, że w tym roku wykonany zostanie projekt, a w przyszłym ciąg dalszy kanalizacji przy ul. Wczasowej.

Mieszkaniec jednego z bloków przy ul. Chabrów skarżył się, że nie ma parkingu, a budynki otoczone są miejskim terenem. Taki parking może zostać wykonany w ramach budżetu obywatelskiego, więc zachęcano do złożenia wniosku.

G. Krupa poinformował, że rozmowy z Zarządem Dróg

Wojewódzkich są bardzo trudne i już od 5 miesięcy czeka na odpowiedź w sprawie wymiany ekranów na przezroczyste. Nie można było tego zrobić do roku 2015, bo ekrany budowano z udziałem środków unijnych. Teraz mają być wymienione. Mieszkańcy Polany chcą interweniować również w sprawie braku synchronizacji sygnalizacji świetlnej na dwóch skrzyżowaniach w ich dzielnicy, zakazu skrętu w stronę Ustronia na skrzyżowaniu ul. 3 Maja i Katowickiej, niereagowania sygnalizacji w tym miejscu na jednoślady – motory i rowery. G. Krupa odniósł się też do ostatniego śmiertelnego wypadku w Hermanicach i innych wypadków, które miały miejsce na obwodnicy, mówiąc, że z zarządcą trzeba rozmawiać kategorycznie.

Poruszono również temat ujednolicenia tablic informacyjnych na terenie miasta, a szczególnie w dzielnicy Jaszowiec, oraz uporządkowania estetyki reklam. I. Staniek tłumaczył, że wprawdzie jest już długo oczekiwana tzw. ustawa krajobrazowa, ale brak rozporządzeń i dlatego wielu zapisów nie da się wprowadzić w życie.

Wypowiadano się też na temat urządzeń rekreacyjnych. Plac zabaw ma nową nawierzchnię, która bardzo brzydko pachnie. Wyjaśniono, że nowy materiał musi wywetrzeć. Krytykowano siedziska nad potokiem, które zostały wykonane z nieodpowiedniego materiału. Będzie to sprawdzane.

Wnioskowano o zmianę organizacji ruchu na skrzyżowaniu ul. Wczasowej i Turystycznej. Mieszkańcy wskazywali, że to Wczasowa powinna być nadrzędną drogą, a przy wjeździe z ul. Turystycznej powinien stanąć znak Stop.

Interesowano się również planem zagospodarowania dla dzielnicy. Sekretarz miasta wyjaśniał, że najważniejsze jest uchwalenie planu dla strefy A, bo w roku 2018 będzie wykonywany operat uzdrowski. Jeśli chodzi o Polanę, to w tym roku przewidziano przetarg na wykonanie planu dla obszaru po stronie Czanorii, obejmującego m. in. ul. Baranową, Pod Grapą, Jaworową. Ma to związek z zaplanowanymi inwestycjami kolei linowej.

Swoją bardzo trudną sytuację przedstawili mieszkańcy, których nieruchomości graniczą z wyciągiem na Palenicę. Mają ograniczony dojazd i inwestycje komunalne na swoich posesjach. Wspólnie zastanawiano się, jak rozwiązać te problemy.

W obecnym składzie Zarząd Osiedla Polana pracować będzie do 2019 roku. Zebrania Zarządu odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca w godz. 17-18 w Szkole Podstawowej nr 3.

Monika Niemiec

W INTENCJI OFIAR KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ I ZBRODNI KATYŃSKIEJ

W niedzielę 17 kwietnia o godz. 10.30 w Kościele św. Klemensa w Ustroniu zostanie odprawiona Msza św. w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej i zbrodni katyńskiej. Po Mszy św. zostaną zapalone znicze i złożone kwiaty pod znajdującym się w Kościele Epitafium Smoleńskim, po czym nastąpi wspólne przejście pod Pomnik Pamięci obok UM, aby tam pomodlić się i zapalić znicze pod tablicami upamiętniającymi ustroniaków zamordowanych w Katyniu i innych miejscach sowieckiej kaźni. Jednocześnie zapraszamy w sobotę 16 kwietnia na godz. 16.00 do Czytelni Katolickiej, gdzie odbędzie się pokaz filmów poświęconych zbrodni katyńskiej. Pokaz będzie przeprowadzony w ramach projektu pt. „Echa Katynia”. **Lesław Werpachowski**

15/2016/4/R

WYPRZEDAŻ! Okna pcv białe, złoty dqb, dachowe, drzwi zewnętrzne, wewnętrzne, parapety, ościeżnice.

Zestaw balkonowy drzwi + okno pcv orzech - 980 zł
Brama uchylna biała - 880 zł **tel. 500-116-125**

15/2016/5/R

POSZUKUJE OPERATORA koparko-ladowarki

na terenie Koniakowa i Istebnej. (osoba doświadczona lub do nauki)
Telefon kontaktowy **692-416-832**



Uzdrowisko Ustron

Przedsiębiorstwo
Uzdrowskie Ustron S.A.

poszukuje kandydatów do pracy na stanowiskach:

- RECEPCJONISTKA
- KUCHARZ
- POMOC KUCHENNA
- KELNER / KELNERKA
- POKOJOWA

Osoby zainteresowane prosimy o składanie CV:

mailem na adres: **rekrutacja@uzdrowisko-ustron.pl**
lub osobiście: **w Biurze Obsługi Spółki ul. Sanatoryjna 1, 43-45U Ustron - Biuro Kadry i Planat (pokój nr 11)**

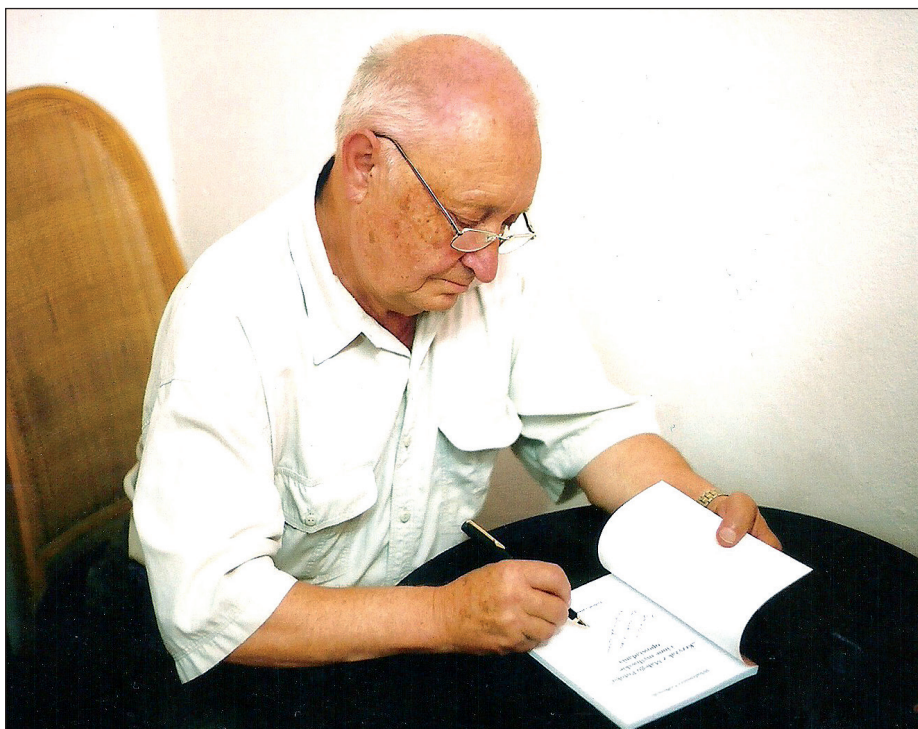
Szczegółowe informacje pod nr telefonu:
33 856 56 61, 33 856 63 07

KONSULTACJE I PRZETARGI

Ogłoszono przetarg:

- nieograniczony pn Udzielenie i obsługa kredytu długoterminowego złotowego w wysokości 10.000.000 złotych – termin składania ofert – do dnia 16.05.2016 do godziny 10.00.
 - nieograniczony pn Wymiana instalacji elektrycznej w budynku Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu w ramach zadania p.n. „Modernizacja wewnętrznej instalacji elektrycznej w SP-2” – termin składania ofert – do dnia 25.04.2016 do godziny 10.00.
- Więcej na stronie internetowej www.ustron.bip.info.pl**

90. ROCZNICA URODZIN WŁODZIMIERZA GOŁKOWSKIEGO



Akurat 14 kwietnia, w dniu wydania 15 numeru „Gazety Ustrońskiej”, Szanowny Solenizant – Pan Włodzimierz Gołkowski obchodzi zacy Jubileusz 90. Rocznicę Urodzin, a więc nie sztuka obliczyć,

w którym roku się urodził. Stanowisko Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, później Naczelnika Miasta Ustronia sprawował w latach 1964 – 1982.

Na tę okoliczność, w imieniu mieszkańców składam naszemu byłemu Ojcu Miasta, a zarazem mojemu byłemu Szefowi, obecnie Honorowemu Obywatelowi Ustronia, najserdeczniejsze życzenia słowami:

*Z okazji Jubileuszu życzymy Ci
– Szanowny Panie Naczelniku
Aby otaczali Cię zawsze życzliwi ludzie.
Tacy, którzy potrafią cieszyć się
Twoją radością
I zapłakać nad Twoim smutkiem.
Życzymy Ci, aby każdy nowy dzień
Pelen był zdrowia i pogody ducha,
A z Twojej twarzy nigdy
nie zniknął uśmiech.
Aby optymizm i nadzieja
Zawsze towarzyszyła Ci w dalszej
egzystencji.
Abyś nigdy nie przestał marzyć,
A Twoje życie płynęło stale tak,
jak tego pragniesz.
Niechaj każda chwila
Twojej dalszej drogi
Daje Ci mnóstwo powodów
do zadowolenia.
Niech nigdy nie zabraknie Ci miłości
tych, których kochasz,
A dobry Bóg otacza Cię
swoim ojcowskim ramieniem.*

Elżbieta Sikora



Dawid Śliwka.

PODWÓJNY LAUREAT Z GIMNAZJUM

Spektakularnym sukcesem zakończył się udział Dawida Śliwki, ucznia drugiej klasy Gimnazjum nr 2, w Wojewódzkich Konkursach Przedmiotowych.

Dawid wykazał się bogatą wiedzą matematyczną i geograficzną, zdobywając tytuł podwójnego laureata. Na dodatkowe uznanie zasługuje wynik drugoklasisty uzyskany

w konkursie matematycznym – 100%, co oznacza, że jego praca była bezbłędna!

Dawid jest również finalistą w I Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym dla uczniów klas trzecich organizowanym przez Koło Naukowe Dydaktyków Matematyki ALFABETA. W tegorocznym konkursie brało udział około 2000 uczniów, głównie

z klas trzecich. Nasz uczeń jako drugoklasista został jednym z 44. Finalistów.

Sukcesy Dawida to rezultat ciężkiej i systematycznej pracy, ale także efektywnej współpracy z nauczycielami przygotowującymi go do konkursów: Katarzyny Szewieczek (matematyka) oraz Barbary Górniok (geografia). Obie zgodnie przyznają, że praca z takim uczniem to prawdziwa przyjemność. Dawid jest bowiem bardzo sumienny i obowiązkowy. Mimo że dużo się uczy, nie sprawia wrażenia przeciążonego szkolnymi obowiązkami. Zawsze przygotowany do lekcji, kartkówki czy sprawdzianu. Niewątpliwie najbardziej pasjonuje go matematyka, ale patrząc na jego wyniki w nauce, można dojść do wniosku, że żaden przedmiot nie sprawia mu trudności. Z jednakową swobodą rozwiązuje matematyczne zadania, jak i pisze wypracowania z języka polskiego.

Utytułowany gimnazjalista na pewno nie spocznie na laurach. Przed nim już wkrótce udział w finale Ekumenicznego Konkursu Biblijnego „Jonasz”.

Czekamy również na wyniki z kolejnych konkursów matematycznych, fizycznych i z języka angielskiego, w których Dawid również brał udział.

A w przyszłym roku szkolnym? Dawid, z typową dla siebie skromnością i z łagodnym uśmiechem na twarzy, wyznaje, że tym razem spróbuje swoich sił w konkursie z języka niemieckiego. **Marzena Malina**



problemy w scenie ptasiego wesela, więc obawiam się o inne urządzenia mechaniczne. Z drugiej strony po wieloletniej wymianie ogrodzeń, zaczęliśmy rozbudowywać infrastrukturę wewnętrzną, czyli umocnienia wzdłuż ścieżek, murów oporowych, gabionów podtrzymujących ścieżki. Znajdujemy się na zboczu Równicy na 15 ha, więc każda burza, każde opady to duże szkody. Rocznie rozwozimy na ścieżki ponad 300 t tłucznia, kłınca i aby zatrzymać go na ścieżkach konieczna jest wspomniana wcześniej infrastruktura. Powiem po czym rozpoznać wiosnę w Ustroniu i parku. Po dzikim ptactwie, a dokładnie po dzikim dzięciole czerwonym, który obrał sobie jedną z lamp na ul. Zdrojowej i uderza w nią dziobem. Wtedy już na pewno wiadomo, że nadeszła wiosna. Dzięcioł pozostaje tu dwa-trzy tygodnie, po czym znajduje sobie inne miejsce. Od wielu lat ten dzięcioł się pojawia. My czekamy na następne zwiastuny wiosny, czyli kolejne narodziny zwierząt.

Tekst i zdjęcia: **Wojśław Suchta**

ZWIASTUNY WIOSNY

Patrząc na propozycje na logo naszego miasta z niejakim zaskoczeniem zauważyłem, że często wśród projektów pojawiają się jelenie, fragmenty poroża, co oznacza, że wiele osób nasze miasto kojarzy z Leśnym Parkiem Niespodzianek. To na pewno dla wielu odwiedzających Ustroń jedno z bardziej charakterystycznych i zapamiętywanych miejsc.

Na razie w ogrodzie zoologicznym na zboczu Równicy, bo LPN na status zoo, niewiele odwiedzających. Za to trwają roboty, głównie ziemne. O wiosnę w parku

zapytałem szefa LPN Pawła Machnowskiego, na co odpowiedział:

- Wiosna w Leśnym Parku Niespodzianek objawiła się narodzeniem małych kózek i muflonów. Pojawia się zieleń na drzewach i liczę na to, że po opadach weekendowych będzie już zielono. Liczymy na to, że uda się usunąć wszystkie uszkodzenia. Zima nie była ciężka, ale też proszę nie zapominać, że Leśny Park Niespodzianek funkcjonuje już 14 lat, pewne rzeczy się zużywają i to nie pojedynczo, tylko jak się zaczyna psuć, to wszystko. Mamy



15/2016/1/O

**Panu
Włodzimierzowi
Gołkowskiemu**

z okazji

Jubileuszu 90. lecia Urodzin
składamy

najserdeczniejsze gratulacje.

*Pragniemy gorąco podziękować za
świadełstwo godnego życia
wyrażające się zarówno
w działalności społecznej jak
również długoletniej pracy
zawodowej na stanowisku
Naczelnika Miasta Ustronia.
Życzymy aby kolejne dni upływały
w zdrowiu i pogodzie ducha.*

**Przewodniczący Rady Miasta
Ustroń, Radni
oraz Burmistrz
i pracownicy Urzędu Miasta.**



Fundacja św. Antoniego wspomaga na co dzień potrzebujących przez wydawanie posiłków, pomoc prawną, organizowanie wypoczynku dla dzieci. Dwa razy w roku w siedzibie Fundacji w sposób uroczysty spożywa się posiłek – wieczerzę wigilijną i śniadanie wielkanocne. Przed świętami Wielkanocy także w tym roku było uroczyste śniadanie. Modlitwę prowadzili księża Tadeusz Serwotka z parafii katolickiej na Zawodziu i Piotr Wowry z parafii ewangelickiej. Następnie kilkadziesiąt osób wraz z przedstawicielami władz samorządowych i członków fundacji spożyło śniadanie. Tradycyjnie też rozdano paczki świąteczne. Fot. W. Suchta

LIST DO REDAKCJI

Szanowni Państwo,

jako byli członkowie Zarządu Koła SMD Ustron, w związku z pojawieniem się licznych komentarzy i kontrowersji po podjęciu przez nas decyzji o samorozwiązaniu naszego koła i podaniu tego faktu oraz jego przyczyn do publicznej wiadomości, chcielibyśmy zabrać głos i odnieść się do kilku zarzutów.

Na początku pragniemy zaznaczyć, że decyzja o samorozwiązaniu koła Stowarzyszenia "Młodzi Demokraci", została podjęta jednogłośnie na Walnym Zebraniu członków koła 20 marca 2016 r., a więc została uchwalona solidarnie przez wszystkich członków. Atmosfera relacji z Przewodniczącym powiatowych struktur partii stała się dla nas tak ciężka i toksyczna, że nie mieliśmy innego wyboru. Natomiast, co do oświadczenia Zarządu Regionu Śląskiego SMD, podejrzewamy, że pismo to zostało wydane pod naciskiem władz partyjnych, niektóre zarzuty w nim sformułowane, jak np. niegospodarność budżetem koła, są absurdalne i nie poparte faktami, a celem ukazania tekstu była swoista złośliwość w zamian za nasze głośne zerwanie współpracy z Platformą Obywatelską RP. Wobec tego, nie możemy traktować owego pisma poważnie, jednocześnie zaznaczając, że nie spodziewaliśmy się, że nasza decyzja zostanie pochwalona przez władze Platformy i SMD. Nie oczekujemy tego. Prosimy tylko, by została ona uszanowana.

Ze strony powiatowych władz partii oraz wspomnianego oświadczenia pada częstokroć stwierdzenie, iż nasz Przewodniczący Christian Jaworski był zawieszony w prawach członka PO. Tak, to prawda, do której sam się przyznaję. Chcielibyśmy zaznaczyć, że został zawieszony w skutek jego startu z listy KWW Wspólnota Dla Ziemi Cieszyńskiej w wyborach do Rady Powiatu Cieszyńskiego, złożonej w dużej mierze z członków Platformy, w tym ówczesnego Posła tej partii Czesława Gluzy. Zresztą, jako ustronkie koło SMD, kibicowaliśmy temu komitetowi, podobnie jak działalności Posła Gluzy, gdy sam był członkiem Platformy.

Od tamtego czasu personalna niechęć Jerzego Nogowczyka przełała się z osoby Christiana Jaworskiego na całe koło SMD Ustron oraz ustronkie koło Platformy Obywatelskiej. Dla nas oświadczenie, największą krzywdą ze strony Przewodniczącego Nogowczyka była sytuacja, która wydarzyła się podczas kampanii prezydenckiej 2015 r., w której zaangażowaliśmy się mocno na rzecz kandydatury Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Według utartej zasady, "Młodzi Demokraci", którzy brali udział w kampanii wyborczej prezydenta Komorowskiego, byli umieszczani w obwodowych komisjach wyborczych. Pełnomocnik Prezydenta w mieście Ustron - pani Anna Suchanek, przyjęła wypełnione zgłoszenia do komisji na własne ręce, po czym, gdy dowiedział się o tym pan Nogowczyk, kazał usunąć wszystkich "Młodych Demokratów", zamieszkających w Ustroniu, a w formularzach umieścić ludzi, którzy nie byli w większości członkami PO czy SMD. W związku z tak brutalnym i niezrozumiałym potraktowaniem napisaliśmy skargę do władz wojewódzkich Platformy oraz Regionalnego Pełnomocnika komitetu wyborczego Prezydenta Komorowskiego. Po napisaniu tej skargi Przewodniczący Powiatu PO, w ogóle zaprzestał z nami współpracę, odmawiał kontaktu i zaczął traktować nas po macoszemu.

Wyrażamy głębokie ubolewanie nad sposobem traktowania nas, młodych ludzi, przez Przewodniczącego powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej. Jest nam przykro, że osoba, która powinna kierować się dobrem całej partii, jak i jej młodzieżówki, poprzez prywatne urazy i nienawiść, doprowadziła do sytuacji, w której musieliśmy odejść.

Chcielibyśmy podkreślić, iż na podstawie wiedzy uzyskanej od kolegów z Platformy, wiemy, że nasz przypadek nie był jedyny. Jerzy Nogowczyk na mocy orzeczenia Regionalnego Sądu Koleżeńskiego PO RP w Katowicach z dnia 15.07.2015 r. został zawieszony na rok w prawach członka Platformy Obywatelskiej. Został uznany winnym naruszenia § 7 pkt. 1 ust. 3,4 Statutu PO RP, co oznacza, że nie przestrzegał koleżeńskich relacji z pozostałymi członkami partii oraz postępował w życiu publicznym w sposób, który naraził na szwank dobre imię Platformy. Uważamy, że osoba pełniąca stanowisko Przewodniczącego PO RP w Powiecie Cieszyńskim, nie powinna być obarczona takim orzeczeniem sądowym, na co również, naszej zgody, być nie mogło.

Jako Młodzi Demokraci postanowiliśmy zakończyć współpracę z PO i pójść własną drogą, zakładając niezależne od partii stowarzyszenie, niemniej jednak uważamy, że cechy prawdziwego lidera Platformy Obywatelskiej na Śląsku Cieszyńskim mają dwie osoby - była posłanka Aleksandra Trybuś-Cieślak oraz radna Sejmiku Województwa Śląskiego - Sylwia Cieślak. W przeszłości współpracowaliśmy z tymi osobami i pomagaliśmy im w ich kampaniach wyborczych do Sejmu RP i Sejmiku Śląskiego. Mają one właściwe, w naszym przekonaniu, podejście, pełne zrozumienia dla członków i przyjaciół Platformy. Te osoby zawsze dbały o interes i dobre imię partii, czego nie możemy powiedzieć w odniesieniu do obecnego przewodniczącego, który, w kierowaniu partią, wykorzystuje osobiste niechęci i urazy.

Zarząd byłego Koła Stowarzyszenia "Młodzi Demokraci"

Ustron: Arkadiusz Błahut, Jakub Cisak, Adam Ezzabi,
Janusz Hudziec, Christian Jaworski, Konrad Mojeściak,
Kamil Mojeściak, Kazimira Shpakovska, Olaf Warzecha

LIST OTWARTY (fragmenty)

W ubiegłym miesiącu podpisałem rezygnację z członkostwa w Platformie Obywatelskiej RP oraz ustąpiłem ze stanowiska Przewodniczącego Koła PO RP w Ustroniu, decyzję taką podjąłem na znak solidarności ze Stowarzyszeniem Młodzi Demokraci, z którego się wywodzę. Na Przewodniczącego wybrany zostałem jednogłośnie na Walnym Zebraniu Członków Koła PO RP w Ustroniu 27 XI 2015 r. Moje sumienie nie pozwalało mi już jednak na pełnienie tej funkcji, wobec tak niegodziwego traktowania własnej młodzieżówki przez Przewodniczącego powiatowych struktur partii. Gołym okiem można było zauważyć niechęć przewodniczącego do ustronkich struktur Młodych Demokratów. (...)

Potwierdzam fakt, iż Christian Jaworski był zawieszony w prawach członka PO. Zostało to odnotowane w rejestrze Koła PO. Chciałbym zaznaczyć, że powodem jego zawieszenia był start z listy KWW Wspólnota Dla Ziemi Cieszyńskiej w wyborach do Rady Powiatu Cieszyńskiego, złożonej w dużej mierze z członków Platformy, w tym ówczesnego Posła tej partii Czesława Gluzy. Od tamtego czasu personalna niechęć Jerzego Nogowczyka dotknęła nie tylko Christiana Jaworskiego ale także, całe koło SMD Ustron, jak i koło PO RP w Ustroniu. (...)

Według utartej zasady Młodzi Demokraci, którzy brali udział w kampanii wyborczej prezydenta Komorowskiego, byli umieszczani w obwodowych komisjach wyborczych. Pełnomocnik Prezydenta w mieście Ustron pani Anna Suchanek przyjęła wypełnione zgłoszenia do komisji na własne ręce, po czym gdy dowiedział się o tym Pan Nogowczyk, nakazał usunąć wszystkich Młodych Demokratów zamieszkających w Ustroniu, a w formularzach umieścić ludzi którzy nie byli w większości członkami PO czy SMD. Decyzja ta spowodowana była prawdopodobnie głęboką niechęcią, możliwe, że wręcz nienawiścią do Młodych Demokratów, spośród których kilka osób startowało z komitetu Posła Gluzy. (...)

W związku z niesprawiedliwym i głęboko krzywdzącym potraktowaniem Młodych Demokratów, ja oraz dwóch pozostałych członków PO będących wówczas jednocześnie w zarządzie koła SMD Ustron postanowiliśmy podpisać skargę do władz wojewódzkich Platformy oraz Regionalnego Pełnomocnika komitetu wyborczego Prezydenta na Śląsk. Po wysłaniu skargi Młodych Demokratów, Przewodniczący Nogowczyk, zaczął czuć jeszcze głębszy uraz do nich, na co skarżyli mi się młodzi działacze.

Wyrażam głębokie ubolewanie, nad sposobem potraktowania młodych ludzi przez Przewodniczącego powiatowej Platformy. Pragnę zaznaczyć, że przypadek złego traktowania działaczy Platformy Obywatelskiej z Ustronia nie był jedyny. Jerzy Nogowczyk na mocy orzeczenia Regionalnego Sądu Koleżeńskiego PO RP w Katowicach z dnia 15.07.2015 r. został zawieszony na rok w prawach członka Platformy Obywatelskiej. Został wtedy uznany winnym naruszenia § 7 pkt. 1 ust. 3,4 Statutu PO RP, co oznacza, że nie przestrzegał koleżeńskich relacji z pozostałymi członkami partii oraz postępował w życiu publicznym w sposób, który naraził na szwank dobre imię Platformy. Orzeczenie sądu miało związek z wyjątkowym podłym i haniebnym potraktowaniem Anny Bednarskiej-Czerwińskiej Przewodniczącej Koła Środowiskowego PO RP w Powiecie Cieszyńskim. (...) Przykro mi, że prywatne urazy wzięły górę nad dobrem partii, dlatego podjąłem decyzję o odejściu z Platformy Obywatelskiej RP.

Arkadiusz Błahut
były Przewodniczący Koła PO RP w Ustroniu



R. Stojda na lekcji.

Fot. W. Suchta

GITARA I PIŁKA NOŻNA

W marcu w Miejskim Domu Kultury „Koszutka” w Katowicach odbył się III Konkurs Gitarowy „Blue Tone”. Po raz trzeci laureatem został Radosław Stojda z Ustronia i to zarówno w kategorii gitary elektrycznej jak i klasycznej. W pierwszej edycji zajął trzecie miejsce na gitarze elektrycznej i drugie na klasycznej, przed rokiem był drugi na elektrycznej i trzeci klasycznej, a w tym roku zajął w jednej i drugiej kategorii pierwsze miejsce. W konkursie uczestniczą młodzi gitarzyści, którzy nie ukończyli jeszcze 13 roku życia. Radek gry na gitarze elektrycznej klasycznej uczy się u Małgorzaty Groborz, a elektrycznej u Zbigniewa Bałdysa. Gra praktycznie codziennie, nawet odrabiając zadania robi sobie krótkie przerwy i gra „na sucho” na gitarze elektrycznej.

- Inni też fajnie grali, szczególnie drugie miejsce w klasycznej. Niezły był chłopak grający utwór hiszpański, ale chyba trochę niedokładny – mówi o wrażeniach z konkursu Radek. – Byłem lekko chory. Sam wolę grać na gitarze elektrycznej, ale klasyczna też jest dobra. Trochę problemowy jest, bo od razu nowego utworu nie gram w szybkim tempie. Na gitarę elektryczną znajduję utwory w internecie, tak żeby nie były za długie, bądź za krótkie.

W Katowicach na konkursie grał z powodzeniem na elektrycz-

nej i klasycznej, po dwa utwory. Tu liczyło się doświadczenie w doborze utworów konkursowych.

Radka widzimy na wielu koncertach w MDK „Prażakówka” i im starszy, tym widać jego większą treść.

- Bo to też większa odpowiedzialność – twierdzi ucząca go gry na gitarze klasycznej w Ognisku Muzycznym M. Groborz. – Z tego co obserwuję, grając na gitarze klasycznej, bardziej się rozluźnia, natomiast na elektrycznej jest bardziej energetyczny. Wybieram mu repertuar, a Radek albo się zgadza, albo szukam dalej. Zazwyczaj jesteśmy zgodni, a w Ognisku nie ma ograniczeń.

Poza gitarą Radek gra w piłkę nożną w Kuźni Ustroń. Głównie w ataku. Jego przewidywania przed mistrzostwami Europy są jednoznaczne – Polska mistrzem.

Wojśław Suchta

BIBLIOTEKA POLECA:

Monika Wąs – „Dymny. Życie z diabłami i aniołami”

Wiesław Dymny – artysta wszechstronny. Był plastykiem, aktorem, scenarzystą filmowym, poetą, prozaikiem i satyrykiem, współtwórcą „Piwnicy pod Baranami”. Jego żoną i miłością życia była Anna Dymna. Nagła śmierć artysty do dzisiaj budzi wiele pytań i wątpliwości. W biografii autorstwa Moniki Wąs wspominają go bliscy i przyjaciele, m.in. Anna Dymna, brat Lechosław, Kazimierz Kutz, Zygmunt Konieczny, Jerzy Cnota i wielu innych...

Carole Matthews „Cukiernia w ogrodzie”

Fay to czterdziestoletnia kobieta, która ze względu na chorobę swojej rodzicielki zrezygnowała z pracy zawodowej. Teraz dzieli swój czas pomiędzy opiekę nad schorowaną, wiecznie niezadowoloną matką oraz prowadzenie cukierni w przydomowym ogrodzie. Pewnego dnia w cukierni pojawia się Danny, który porzucił pracę w londyńskim City i mieszka na łodzi. Mimo swej przewidywalności, powieść jest ciepła i urokliwa.

15/2016/7/R

NOWOŚCI *Biura Podróży* **Kropka**

Lato 2016 im szybciej tym taniej!

SŁOŃCE - na już! na weekendy! na lato! ZAPRASZAMY!

Przyjdź, zadzwoń lub wejdź na stronę: www.kropka-ustron.pl i wakacje-net.pl.

Pawilon nad potoczkiem 1 piętro - czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00
e-mail: kropkair@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

POZIOMO: 1) kogut do niej uderza, 4) w rodzinie Fiata, 6) planszowa układanka, 8) gorzkie za grzechy, 9) partnerka Warsa, 10) takie sobie na przyszłość, 11) punkt handlowy, 12) miasto we Francji, 13) jedzonko dla bobaska, 14) odpad ze skrawania, 15) ogólniak, 16) wielkopolska wieś ze stadniną koni, 17) mara senna, 18) kapitan Arki, 19) lipcowa solenizantka, 20) cięte lub klute.

PIONOWO: 1) urzędnik grodzki, 2) niezwykle wieści, 3) zacięty bój, 4) młodsza od kina, 5) trzęsące się drzewo, 6) najgrubsza igła krawiecka, 7) w rodzinie krokodyli, 11) grana w teatrze, 13) pasą się na łące, 17) chemiczny symbol cynku.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 22 kwietnia.

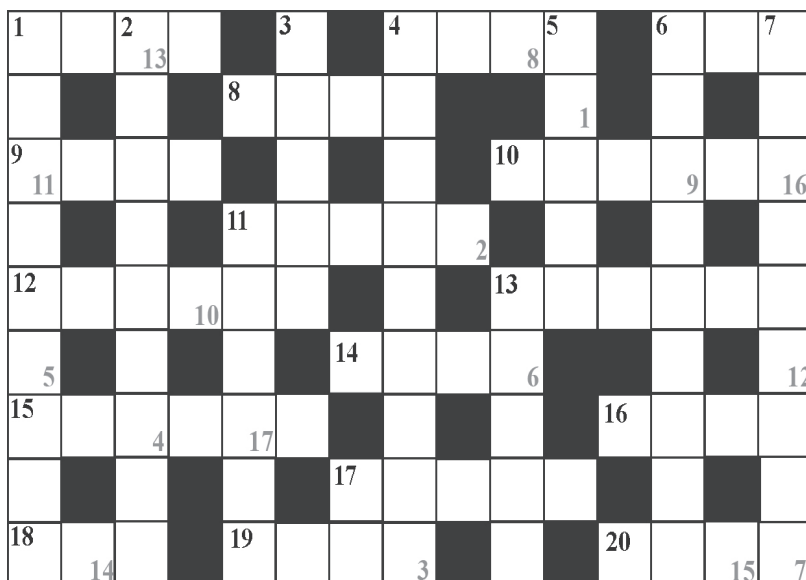
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 13

MISTRZ KAJTO

Nagrodę w wys. 50 zł otrzymuje: **Janina Hazuka** z Ustronia, ul. Lipowska. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł





LIDER Z USTRONIA

**31 punktów wywalczyli Kajetanowicz z Baranem w 2. rundzie FIA ERC;
9 z 14 odcinków specjalnych rajdu Polacy ukończyli na podium;
1. miejsce załogi LOTOS Rally Team w klasyfikacji 2. etapu zawodów;
Na 3 odcinkach specjalnych Rajdowi Mistrzowie Europy byli najszybsi;
To 8 z rzędu runda FIA ERC, którą Kajetan z Jarkiem kończą na podium;
22 punkty – to przewaga Kajetanowicza i Barana w klasyfikacji ERC
2. z rzędu podium Rajdowych Mistrzostw Europy w tej imprezie.**

W ostatni weekend odbył się Rajd Irlandii zaliczany do punktacji Mistrzostw Europy (ERC). Wystartował w min ubiegłoroczny Mistrz Europy Kajetan Kajetanowicz, kierowca z Ustronia, pilotem tak jak przed rokiem jest Jarosław Baran.

Rajd zaczyna się świetnie i 2 z 3 pierwszych oesów Kajto i Jarek ukończyli na podium. Sucho, mokro, sucho – zmienne warunki i zaskakujące zmiany, a do tego ekstremalne tempo – średnie prędkości dochodzące do 127 km/h na drogach o szerokości samochodu. Kajetanowicz i Baran zaprezentowali wymienitą formę i w tych warunkach, na zupełnie nowych

dla nich trasach, po pierwszej pętli zajmowali drugie miejsce w klasyfikacji generalnej zawodów, ustępując jedynie Irlandczykowi Craigowi Breenowi.

Kolejny dzień to nadal zmienna brytyjska pogoda. Rajdowi Mistrzowie Europy konsekwentnie realizowali swoją taktykę i po pokonaniu 93 kilometrów na najwyższych obrotach i z najwyższą koncentracją zajmowali nadal drugie miejsce w klasyfikacji generalnej, prowadziła załoga Breen/Martin.

10,4 sekundy – zaledwie tyle dzieliło Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana od liderów Rajdu Irlandii po 10 odcinkach

specjalnych i 151 kilometrach pasjonującej rywalizacji. Po równej, szybkiej i skutecznej jeździe w pierwszym etapie zawodów, ponownie podkreślił tempo. Ten wysiłek Polaków przyniósł fantastyczne rezultaty – 2 z 4 odcinków Kajto z Jarkiem ukończyli w pierwszej trójce, a jeden z nich wygrali. Dzięki temu zbliżyli się do duetu Breen/Martin aż o 14,7 sekundy. Tym samym przewaga Breena - fabrycznego kierowcy Citroena – nad Kajetanowiczem stopniała do nieco ponad 10 sekund. Przy średniej prędkości w tym rajdzie w przeliczeniu na dystans Polaka i Irlandczyka dzieliło zaledwie 320 metrów

Tak jak rok temu, także w tym sezonie kibice byli świadkami niesamowitych sportowych emocji, których głównymi uczestnikami byli Kajto i Jarek oraz ich najgroźniejsi rywale, fabryczny duet Citroena. Polacy zwyciężyli w drugim dniu rajdu, kończąc zawody mocnym akcentem - wygrywając swój trzeci tu i jednocześnie zamykając rajd odcinek specjalny. Jednak ostatecznie doskonale znający tutejsze trasy Irlandczyk Craig Breen obronił się przed szarżą polskiego kierowcy.

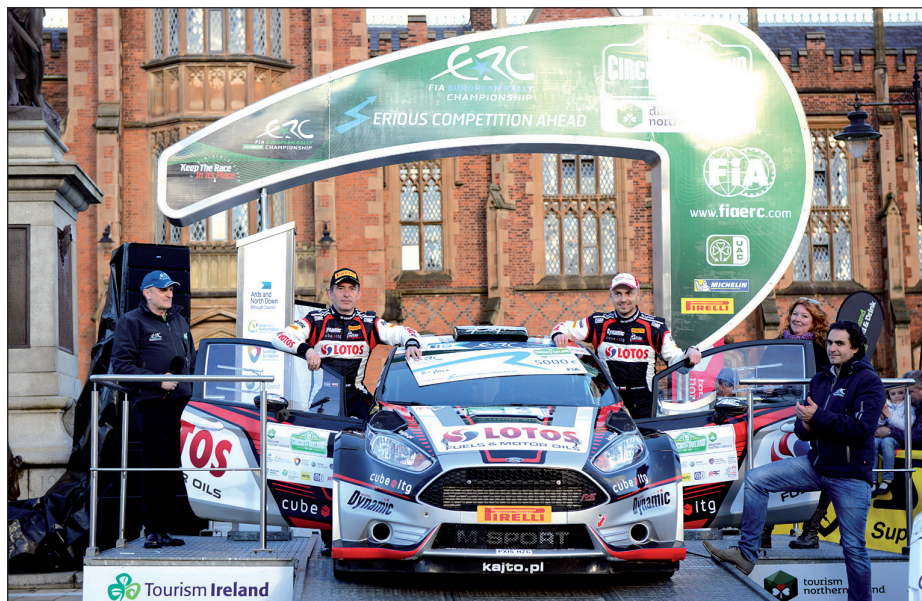
Kajetan Kajetanowicz: - Przed każdym rajdem zbieramy jak najwięcej informacji, analizujemy możliwe scenariusze, wyciągamy wnioski z poprzednich startów, przygotowujemy się na niemal każdą sytuację. Wszystko po to, by na miejscu nie było niespodzianek i dodatkowych nerwów. Ale na szczęście nie jest tak, że wiemy wszystko. W każdej rundzie Mistrzostw Europy coś nas zaskakuje. Dzięki temu wciąż się uczę. Jest kilka rzeczy, które musimy poprawić. Cały zespół ma narzędzia, ale jeśli chcemy ponownie zdobyć Mistrzostwo Europy, to musimy nauczyć się jeszcze lepiej je wykorzystywać. W tym sporcie nie jest możliwe, by zawsze, ale to zawsze, podejmować właściwe decyzje, choć każda ma znaczenie, gdy bijemy się o ułamki sekund. Rajdy to nie laboratorium, nie da się wszystkiego zbadać. Ale to z jednej strony dobrze, bo taką rywalizację kochamy - my sportowcy i nasi kibice. Było ich tutaj bardzo dużo, a ich wsparcie dodawało nam mnóstwo siły. Ryzykujemy i ciężko pracujemy właśnie dla takich niesamowitych chwil i emocji, których nie da się zapomnieć.

Klasyfikacja Rajdu Irlandii:

1. Breen/Martin (Irlandia) 1:54:16,1 s.
2. Kajetanowicz/Baran (Polska) + 10,6 s.
3. Fisher/Noble (Wielka Brytania) + 56,4 s.
4. J.Moffett/Rowan (Irlandia) + 1:40,1 s.
5. Greer/Riddick (Wielka Brytania) + 2:07,0 s.
6. Bogie/Rae (Wielka Brytania) + 2:55,6 s.
7. Wright/Fulton (Irlandia) + 4:36,1 s.
8. Cave/Morgan (Wielka Brytania) + 4:51,1 s.

Klasyfikacja Rajdowych Mistrzostw Europy po Rajdzie Irlandii:

1. Kajetan Kajetanowicz (Polska) 60
 2. Aleksei Łukjaniuk (Rosja) 38
 2. Craig Breen (Irlandia) 38
 4. Luis Monzon Artiles (Hiszpania) 25
 5. Alastair Fisher (Wielka Brytania) 23
 6. Yonaton Perez Suarez (Hiszpania) 20
- Starty Kajetana Kajetanowicza i Jarka Barana wspierają strategiczny partner LOTOS Rally Team - Grupa LOTOS - a także i CUBE.ITG i Driving Experience.





Nasza drużyna w ataku.

Fot. W. Suchta

ZAWIODŁY NERWY

MKS Ustroń – MKS Zryw Chorzów 19:20 (10:9)

Dość dziwny przebieg miał mecz ligi wojewódzkiej młodzików w piłce ręcznej, w którym MKS Ustroń podejmował Zryw w sali SP-1. W pierwszej rundzie w meczu w Chorzowie nasza drużyna dość wyraźnie przegrała 36:19. W rewanżu gra już była wyrównana, co dobrze świadczy o postępach naszych młodzików.

W pierwszej połowie praktycznie grano bramka za bramką. Po przerwie przewagę wypracowuje MKS Ustroń i przez kilka minut prowadzi różnicą trzech bramek. Niestety w końcowych kilkunastu minutach nasi chłopcy nie wytrzymują nerwowo, zbyt często niepotrzebnie faulują i prawie całą końcówkę grają w osłabieniu. Wykorzystuje to Zryw i wygrywa.

Po meczu trener MKS Ustroń **Bartłomiej Koj** powiedział: - Początek dobry, dobra

gra w obronie, niestety za dużo nerwów w końcówce. Przegraliśmy na własne życzenie. Podstawowy zawodnik otrzymuje po raz trzeci dwie minuty kary i musi opuścić boisko. A mecz był do wygrania. Niestety mamy mało zawodników i praktycznie gramy tylko siódmką, co nie zawsze chłopcy wytrzymują fizycznie. Lepiej powinno być w juniorach młodszych w przyszłym sezonie, bo dojdzie kilku zawodników o rok starszych nie mogących obecnie grać.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasach zdobyte bramki): Szymon Kuś – Mateusz Cieślak (8), Łukasz Miłkusiak (4), Łukasz Juraszek, Bartłomiej Grzyb (2), Kamil Szkudłabski (3), Szymon Medwid (2), Kamil Bujok, Szymon Seklecki, Nikodem Marszałek. **Wojśław Suchta**

MECZ O PORANKU

**Imperium Katowice -
- MKS Ustroń
29:34 (7:18)**

W rozgrywkach III ligi piłki ręcznej drużyna MKS Ustroń pewnie wygrywa na wyjeździe w Katowicach. Mecz odbył się w niedzielę o godz. 9, więc trzeba było wyruszyć z Ustronia o godz. 6. Mimo to szczególnie udana w wykonaniu naszej drużyny jest pierwsza połowa. Potem nieco słabiej, ale kolejne zwycięstwo musi cieszyć. Meczem w Katowicach zakończono pierwszą rundę rozgrywek. Teraz rewanż.

O meczu w Katowicach trener MKS **Piotr Bejnar** powiedział: - Pierwsza połowa dobra, druga słaba w naszym wykonaniu, bo mnożyły się błędy w obronie. Kolejne dwa punkty i zajmujemy drugie miejsce. Teraz w rewanżach poza Katowicami, wszystkie mecze na wyjazdach. Druga runda na pewno będzie trudniejsza, bo wszystko będzie się decydowało na meczach wyjazdowych. Nie ma przerwy i pod koniec maja wszystko będzie wiadomo.

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasach zdobyte bramki): Kamil Kopieczek, Damian Kurowski, Witold Chwastek – Krzysztof Bieleś (1), Marek Cholewa (6), Dawid Jenkner (9), Adrian Miśkiewicz (4), Szymon Gogółka (7), Arkadiusz Czapka, Krzysztof Kotela (2), Mateusz Turoń (2), Marcin Oświecimski (3), Jakub Tomiczek, Łukasz Cieślak, Hubert Jaworski. **Wojśław Suchta**

1	SPR Grunwald II Ruda Śląska	5	10	181:130
2	MKS Ustroń	5	8	150:125
3	ULKS Grom Jasienica	5	6	153:115
4	UKS MOSM Bytom	5	4	159:142
5	UKS Imperium Katowice	5	2	133:187
6	MKS Imielin	5	0	106:183



Pierwsi z lewej – Wojtek i Kamil z pucharem, za nimi Jerzy Nowak.

SZACHIŚCI Z JEDYNKI WICEMISTRZAMI ŚLĄSKA

7 kwietnia odbyły się finały Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szachach w Częstochowie. Drużynę Szkoły Podstawowej nr 1 stanowili Wojciech Kondziela z klasy VIb i Kamil Podzórski z Va. Droga do finału była trudna. W rozgrywkach na szczeblu powiatowym drużyna zajęła III miejsce, a na szczeblu rejonowym - I miejsce, awansując w ten sposób do finałów wojewódzkich. Finały odbyły się na terenie Akademii Polonijnej w Częstochowie. Otwarcia zawodów dokonali Jego Magnificencja Rektor Akademii Polonijnej Ks. prof. dr hab. Andrzej Kryński oraz Poseł na Sejm RP Lidia Burzyńska. W kategorii chłopców szkół podstawowych startowało 16 najlepszych drużyn z całego województwa. Drużyna SP1 po emocjonującej walce zdobyła II miejsce i okazała się „czarnym koniem” turnieju. Dla obydwu chłopców szachy są pasją, którą stale rozwijają. Systematycznie uczęszczają na zajęcia szkolnego koła szachowego oraz są zawodnikami Stowarzyszenia Szachowego Olimpia Goleśzów. Mamy nadzieję, że w ich ślady pójda inni młodzi szachiści z naszej szkoły. Opiekunem drużyny jest Jerzy Nowak. (JN)



Wzory trzeba czerpać...

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTRON tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

Lokal do wynajęcia Grażyńskiego 27. (33) 854-49-97.

Pokój do wynajęcia. 665-875-678.

Usługi stolarskie: kuchnie na wymiar, zabudowy, drzwi, schody, itp. 601-821-157.

Poszukuję osoby z Ustronia do pracy sezonowej na parkingu. 601 933 603.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie, korek, karnisze. "MARKO" ul. Cieszyńska (pod apteką). (33) 854-33-34.

Malowanie dachów. (33) 854-40-02.

Oddam 3ha łąki do wykoszenia. 532-376-304.

KARCZMA PODKOWA w Ustroniu zatrudni kelnerki. 797-237-684.

DYŻURY APTEK

14.04	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
15-16.04	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
17-18.04	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
19-20.04	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
21-22.04	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
23-24.04	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście



...od fachowców.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- 14 IV 12.00 Miejski Konkurs Ortograficzny, MDK „Prażakówka”
- 16 IV VIII Mistrzostwa Ustronia w sprintach narciarskich na nartorolkach, *Bulwary nad Wisłą, Ustroń Brzegi*
- 16 IV W Cieszyńskim Mateczniku – spotkanie autorskie prof. Daniela Kadłubca, *Muzeum Zbiory Marii Skalickiej*
- 20 IV 12.00 Miejski Konkurs Pięknego Czytania, MDK „Prażakówka”
- 20 IV 17.00 Malarstwo i rzeźba z Czech, *Muzeum Ustrońskie*
- 20 IV 17.00 Spotkanie ze Stefanem Czernieckim, *Czytelnia MBP*
- 21 IV 17.00 Zebranie mieszkańców Ustronia Górnego, *Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustroniu*
- 21 IV 16.00 Zebranie mieszkańców Poniwca, *Centrum Szkoleniowo-Rekreacyjne „Park Poniwiec”*
- 22-24 IV Sportowy Weekend – Seminarium „Sport i zdrowie”, narciarski trening z mistrzem, kolarski trening z mistrzem, *Bulwary nad Wisłą*

USTRONSKA dziesięć lat temu

W sobotę 8 kwietnia o godz. 15.50 stanął wyciąg na Czantorię. Na krzeselkach znajdowało się 15 osób. Początkowo próbowano usunąć awarię, a gdy się to przedłużało z górnej stacji wyszedł pracownik, podobnie z dolnej i informowali osoby na krzeselkach o awarii. Przekazywano, że przez dwadzieścia minut trwać będą próby usunięcia awarii, a gdy się to nie uda, nastąpi ewakuacja. O godz. 17.05 rozpoczęto ewakuację i trwała ona ok. pół godziny. - Myślę, że decyzja była jak najbardziej właściwa - mówi prezes Kolei Linowej „Czantoria” Czesław Matuszyński. - Okazało się, że jest to awaria układu kontroli prędkości jazdy. Nie potrafimy jednoznacznie stwierdzić, czy miało to związek z wyłączeniami prądu w tym dniu. Moim zdaniem cała sprawa została zbyt szybko nagłośniona. Przyjechała straż pożarna z powiatu, przedstawiciele straży wojewódzkiej, tymczasem mogę stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że sami dalibyśmy sobie radę. Pracownicy są bardzo dobrze wyszkoleni, dwa razy do roku trenują ewakuację za pomocą tyczki. Nam pomoc nie była potrzebna poza miejscowymi oddziałami straży pożarnej.

* * *

W tym sezonie para rajdowa z Ustronia Aleksandra i Kajetan Kajetanowiczowie startować będą w klasie najsilniejszych samochodów w Polsce w zespole Subaru Poland Rally Team. Poza Kajetanowiczami są tam jeszcze dwaj kierowcy: Leszek Kuza i Marian Turski. Ustrońska para będzie startować w rajdach na samochodzie subaru STI wersja Nil. Auto ma napęd na cztery koła, dwulitrowy silnik i 270 koni mocy. Wartość takiego samochodu to około 100.000 euro. - Takim samochodem Leszek Kuza wygrał w ubiegłym roku mistrzostwa Polski - mówi K. Kajetanowicz. - To najbardziej profesjonalny zespół w Polsce. Jesteśmy szczęśliwi, że udało się nam do niego dostać. Jesteśmy pod skrzydłami Leszka Kuzaj. On wyszedł z propozycją, byśmy startowali w jego zespole. Mamy uczyć się tego samochodu od początku. To szalony przeskok z peugeot na samochód klasy N4, w której startują najmocniejsze samochody w kraju. Mieliliśmy okazję przejechać się po dużym parkingu, ale jednak trzeba dużo kręcić kierownicą, by wyczuć ten samochód. Teraz będziemy mieli okazję jeździć tym samochodem w Świdnicy na odcinku specjalnym.

* * *

Muzeum starych motocykli „Rdzawe diamenty” prowadzi Remigiusz Dancewicz i Daniel Kolonko, reszta to koledzy wspomagający, wyciągający motocykle ze stodół. Niektóre eksponaty trzeba gruntownie odnawiać. Renowacja zwykłego motocykla WSK kosztuje około 2.000 zł lakierowanie, remont silnika, nowe opony itp., by motocykl jeździł. Obecnie w muzeum jest 36 sztuk motocykli. Jest Warszawa pickup, ale zbyt mało miejsca nie pozwala eksponować starych samochodów. - Cały czas walczymy o zwiedzających. Rozmawialiśmy już z przewodnikami ustronскими. Oprowadzamy, opowiadamy anegdoty, podajemy dane techniczne - mówi R. Dancewicz. Ozdobą jest motocykl z 1938 r., którego właścicielem zaraz po wojnie był radziecki generał, komendant miasta Warszawy. Coś w rodzaju auta od Gomułki, z czasów gdy Rosjanie myśleli, że Polska będzie republiką.

Wybrała: (mn)

Świat seriali

Pozostaję pod wrażeniem, jakie zrobiła na mnie Jadwiga Kłapa-Zarecka. Dziewczyna z Ustronia, w poszukiwaniu własnej drogi najpierw poszła na muzykę, a potem na medycynę. Będąc młodą lekarką, pracuje w przychodniach w podwarszawskich wsiach, na wsi również mieszka ze swoim mężem muzykiem. O udziale Jadwigi, na jej życzenie zwanej Jadzką, w serialu TVP1 „Młodzi lekarze” było głośno. Skromna, wrażliwa dziewczyna zyskała dużą popularność i na szczęście nie straciła swojego uroku i świeżości. Wydaje się być trochę naiwna, trochę oderwana od rzeczywistości, ale na szczęście są ludzie chcący się unieść ponad przeciętną i zdolni w ciemno zaufać. Jadzia mnie zauroczyła swoim uśmiechem i wewnętrznym spokojem. Dziewczyna na pierwszy rzut oka sprawia wrażenie rozedrganej, ale widać, że ma w sobie siłę i odwagę. Zresztą zaśpiewała w Ustroniu piosenkę, że dzięki miłości Boga nie ma w niej strachu. Zabrzmiło bardzo wiarygodnie.

Tylko i wyłącznie z powodu Jadźki, zerknęłam na serial „Młodzi lekarze”. Do tej pory świadomie i uparcie unikałam tego typu seriali produkcji brytyjskiej, amerykańskiej,

a zwłaszcza polskiej. Poza tym bojkotuję telewizję publiczną. Nie z powodów politycznych, a merytorycznych. Nie wiem, czy jakikolwiek europejski kraj ma tak drogą telewizję z tak niskim poziomem. Nie ma co nawet porównywać jej do BBC, ale gdyby nasza TVP choć trochę przejęła od Czechów, jej istnienie i wydatki znalazłoby jakieś uzasadnienie. A jednak telewizja publiczna pozytywnie mnie zaskoczyła właśnie serialem „Młodzi lekarze”. Nie jest zbyt kliwowy, nie epatuje ludzkim dramatem i krwią, a bohaterowie są autentyczni. Obejrzałam w jeden wieczór sześć odcinków, bo tak mnie wciągnęło.

Kilka odcinków naraz i to w dowolnym momencie, to się nazywa postęp. Kiedyś inaczej oglądało się seriale. Trzeba było czekać cały tydzień, by dowiedzieć się, co dalej. Nikt nie miał pojęcia, jak potoczą się losy bohaterów i czy w ogóle przeżyją. Nie było zwiastunów, trailerów, spoilerów, urywków, powtórek. Każdy odcinek był pierwszy, najgorętszy, najszerszy... Seriale wzbudzały powszechne zainteresowanie i były szeroko komentowane, stawały się punktem wyjścia do rozmów, dyskusji, spotkań towarzyskich. Kiedy nadawano ostatni odcinek „Isaury”, zepsuł nam się telewizor. Słuchać było głos, ale nie było obrazu. Słuchaliśmy, co się zdarzy w finale, a przez okno obserwowaliśmy telewizor u sąsiadów. Innym razem, kiedy nasz cud techniki wyzionął ducha, wybraliśmy się z rodzicami na oglądanie jakiegoś serialu do znajomych.

Będąc nastolatką kochałam się oczywiście w Bogusławie Lindzie i do dziś wspominam

miłe chwile z nim spędzone we wtorkowe wieczory po Panoramie (wtedy nadawana była o godz. 22), kiedy wszyscy już spali, a ja przenosiłam się do XVII-wiecznej Polski dzięki serialowi „Crimen”. Mało kto go pamięta, nie był super popularny, choć świetnie zrobiony przez Laco Adamika na podstawie książki Józefa Hena. Nie powtarzano serialu i żeby obejrzeć jeszcze raz ogolonego niemal na tyso Lindę, musiałam czekać wiele lat. Z wypiekami na twarzy czekałam na kolejne epizody kultowego serialu lat 90. „Z archiwum X” z młodziutkim Davidem Duchovnym. Podobnie było z „Miasteczkiem Twin Peaks” czy „Crime story”. Te dwa ostatnie utkwiły mi w pamięci również dzięki muzyce. Czołówka tajemniczej i mrocznej historii o zaginięciu Laury Palmer to kompozycja Angelo Badalamenti, a zbrodnie Ameryki lat 60. znakomicie zapowiadała piosenka „Runaway” Del Shannona.

Teraz seriale nie wzbudzają już takich emocji, bo jest ich bardzo dużo, ale z drugiej strony zaczęto je traktować nie jak ubożego krewnego filmu, a odrębne dzieło. W angielskich i amerykańskich serialach zaczęli grać najlepsi aktorzy, muzykę piszą sławni kompozytorzy, utytułowani reżyserzy stają za kamerą. Znowu zdarzają się takie chwile, gdy ludzie na całym świecie w jednej chwili (teraz premiery odbywają się jednocześnie w wielu krajach, nawet u nas) wstrzymują oddech, a na koniec wydobywają z siebie jęk zawodu, gdy w najlepszym momencie odcinka słyszą: Ciąg dalszy nastąpi. **Janka Krzok**

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (224)

1. Za jedną z kluczowych kategorii współczesnej kultury dość powszechnie uznaje się pluralizm. Zarazem jednak funkcjonują odmienne sposoby rozumienia i oceniania pluralizmu. Zwłaszcza, gdy rozpatruje się przemiany tożsamości religijnej i kształtowanie relacji międzykulturowych. Opinie dotyczące tego, czym jest i czym powinien być współczesny pluralizm oraz jaką przypisuje się mu wartość, mogą być – ze względu na różniące się przekonania aksjologiczne, tradycje intelektualne i doświadczenia kulturowe – zdecydowanie rozbieżne.

2. Pod hasłem pluralizmu zdają się być skupione zasadnicze i angażujące egzystencjalnie przekonania w sprawie wartości moralnych i religijnych, przekonania wymagające dokonania dość radykalnych wyborów i decyzji. Gdy o pluralizmie społecznym i kulturowym wypowiadają się we wspólnej debacie – z jednej strony – zwolennik laickiego porządku życia społecznego i usytuowania wierzeń religijnych w sferze prywatnej oraz – z drugiej strony – ktoś zaangażowany w tradycyjne (doktrynalno-instytucjonalne) formy religii, to skonfrontowane z sobą ich opinie dotyczące pluralizmu najprawdopodobniej okażą się rozbieżne w warstwie opisowej (zwłaszcza w szczegółowych kwestiach) i tym bardziej jeszcze rozbieżne w warstwie wartościująco-oceniającej.

Ten kto wiąże się w swych osobistych wyborach z religią, zachowując przy tym tradycyjną tożsamość religijną i respektując zasady obowiązujące w kościelnej postaci wyznawania wiary religijnej, ten będzie skłonny ujmować akceptowane przez siebie rozumienie pluralizmu (warunkowo akceptowane, opatrzone zastrzeżeniami) na podobieństwo znanego z historii, tradycyjnego zróżnicowania religijnego i światopoglądowego. Natomiast ktoś wybierający niezależność od tradycyjnych religii – czy to będzie niezależność od instytucji religijnych z zachowaniem własnej, zindywidualizowanej religijności, czy też będzie to agnostycyzm lub ateizm – będzie skłaniał się do promowania współczesnego pluralizmu związanego z osłabianiem publicznej roli religii. W takiej debacie – przerażającej się w zasadniczy spór, w którym trzeba rozstrzygnąć: tak albo nie – trudno o wypracowanie zadowalających obie strony wspólnych uzgodnień.

3. Odwołując się do kategorii pluralizmu formułuje się (także konkurencyjne) propozycje wyjaśnienia dokonujących się obecnie przemian społecznych i cywilizacyjnych, zwłaszcza przemian w zakresie tożsamości religijnej, sytuacji wielokulturowości i kształtowania relacji międzykulturowych. Choć powinno się mieć przy tym na uwadze fakt, że sama ta kategoria używana bywa w wielu wypowiedziach w niedookreślonej postaci, nawet tylko hasłowo – jako niby samo przez się zrozumiałe hasło wywoławcze – przy założeniu, iż pożądanym sens będzie uchwytany w szerszym lub węższym ideowym kontekście, do którego zawartości w danej sytuacji odwołują się użytkownicy tej kategorii. Z analitycznego punktu wi-

dzienia, postulującego m.in. konsekwentne respektowanie odpowiedzialności za użyte słowo, jasność i wyrazność używanych pojęć, kategoria pluralizmu wymaga więc rozjaśniającej jej sens interpretacji i uwyrażniającego jej zakres dookreślenia. Wnikając w sieć znaczeń pluralizmu, rozpoznając i systematyzując różne ich odmiany, trzeba zarazem próbować zrozumieć sytuacje i konteksty społeczne, w które kategoria pluralizmu jest uwikłana (zaangażowana).

4. Z punktu widzenia socjologii współczesne sposoby rozumienia pluralizmu w wielu swych publikacjach rozpatruje prof. Janusz Mariański. Wskazuje on, że cechą dominującą społeczeństwa pluralistycznego jest „możliwość wyboru, poczynszy od konkretnych dóbr konsumpcyjnych, a skończywszy na wielorakich alternatywach życia”, a sam „wybór staje się swoistym imperatywem”. W warunkach pluralizmu to, co dawniej dziedziczono (np. w sferze przekonań religijnych i etycznych) obecnie staje się sprawą osobistego wyboru.

5. Pluralizm we współczesnych koncepcjach i praktykach życia społecznego mieni się – zgodnie ze swą etymologią – mnogością i różnorodnością znaczeń. Wielość sposobów jego rozumienia i realizowania (rzec można: „spluralizowanie i wielopostaciowość pluralizmu”) nie pozwala na wyłączne posługiwanie się tylko jedną, nadrzędną, jego formułą, która bezwzględnie odnosiłaby się do wszystkich objętych mianem pluralizmu przypadków. Choć w mocy pozostaje podstawowa intuicja doświadczenia wielości i odmienności, która pozwala – dostrzegając zróżnicowanie zjawisk – mówić o pluralizmie w życiu społecznym, kulturowym i religijnym. **Marek Rembierz**



Na 3:3 strzela z dystansu A. Trybulec.

Fot. W. Suchta

SKAZANI NA REMIS

KS Kuźnia Ustroń - UKS Maksymilian Cisiec 3:3

W sobotę 9 kwietnia Kuźnia podejmowała jedenastkę Maksymiliana. Zaczyna się niefortunnie, bo już w 7 minucie tracimy bramkę. Po 10 minutach Robert Madzia mija dwóch obrońców, strzela i jest remis. Druga połowa rozpoczyna się przewagą Kuźni. W 52 min. bramkarz gości odbija piłkę, dobiega do niej Arkadiusz Trybulec i strzela z linii pola bramowego, a tym samym Kuźnia wychodzi na prowadzenie. Potem dość dziwny fragment gry. Kuźnia zdecydowanie przeważa, a Cisiec zdobywa w 55 i 71 min. dwie bramki po wyraźnych błędach naszej defensywy. Końcówka to napór Kuźni. Kilka razy jest bliska wyrównania, a dokonuje tego pięknym strzałem nie do obrony daleko zza linii pola karnego A. Trybulec. Do zakończenia spotkania

pozostało jeszcze ponad 10 minut, więc Kuźnia dalej atakowała i w kilku przypadkach była blisko zdobycia bramki. Raz zabrakło szczęścia, innym razem szybkiej decyzji. W ostatniej minucie to Maksymilian miał okazję na wygraną, ale napastnik za szybko wybiegł na pozycję i sędzia odgwizdał spalonego, a za chwilę koniec spotkania.

Mecz w zimnie i mżawce obserwowało 50 najwierniejszych kibiców Kuźni. Był to piąty remis Kuźni w rundzie wiosennej.

Po meczu powiedzieli:
Trener Maksymiliana **Mariusz Midor**:
- Dwukrotnie w tym meczu prowadziliśmy. Gdy wygrywaliśmy 2:3 Kuźnia zdołała wyrównać dzięki swej cierpliwej grze. Dobrze rozgrywali, raz w prawo, raz w lewo

i wyrównali. Końcówka bardzo nerwowa, a w ostatniej akcji dwa na dwa nasz zawodnik spalił. Gdyby pomyślał, mogliśmy wygrać. Z kolei Ustroń też miał sytuację. Można powiedzieć, że w końcówce obie drużyny miały piłkę meczową. W naszej sytuacji na pewno w każdym meczu walczymy o wygraną i trzy punkty. Zawsze jednak powtarzam, że gdy nie da się wygrać, to przynajmniej trzeba zremisować. Szkoda dzisiejszego meczu, bo strzelamy trzy bramki, a Kuźnia do tej pory wielu goli wiosną nie zdobyła i o tym rozmawialiśmy przed meczem. Szanujemy punkt. Bardzo dobre boisko, a mecz emocjonujący.

Trener Kuźni **Mateusz Żebrowski**:
- Zdobywamy trzy bramki, a najbardziej boli, że też trzy tracimy po prostych błędach. Rozdajemy prezenty, nie potrafimy udokumentować przewagi. Brak konsekwencji w defensywie spowodował, że mamy kolejny remis, co nie jest zabawne. Z całym szacunkiem dla przeciwnika, atut własnego boiska powinniśmy wykorzystać. Jak się zdobywa trzy bramki u siebie, to mecz trzeba wygrać. Szkoda, bo sytuacji mieliśmy sporo. Na plus jedynie można zapisać, że przełamaliśmy indolencję strzelką, nie boimy się uderzać z dystansu. Nad tym pracowaliśmy i to można było zauważyć. Niesmak pozostaje. Jest plaga kontuzji, ale zmiennicy są po to, by też prezentować odpowiedni poziom.

Wojśław Suchta

1	Skoczów	20	44	43:17
2	Wisła	20	41	62:26
3	Dankowice	20	39	56:35
4	Żywiec	20	38	31:23
5	KS Kuźnia	20	37	34:16
6	Czechowice	20	29	33:29
7	Pruchna	20	29	32:29
8	Bestwina	20	29	27:25
9	Koszarawa	20	25	26:29
10	Zebrzydowice	20	25	39:48
11	Chybie	20	22	32:37
12	Cięcina	20	22	23:37
13	Żabnica	20	21	23:26
14	Leśna	20	20	26:39
15	Cisiec	20	11	23:61
16	Kobiernice	20	9	18:53

GRAJĄ Z SENIORAMI

1-3 kwietnia na kortach KS Górnika Bytom rozegrano Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny w tenisie ziemnym seniorów. Zawodnicy podzieleni zostali na grupy, pierwsi w grupach rywalizowali o miejsca 1-4, drudzy o miejsca 5-8, itd. Startowali tenisiści UKS Beskidy Ustroń: Jakub Grzegorzczak, Filip Kaleta, Łukasz Kozielski i Marcin Mol. W grupie walczącej o miejsca 1-4, wszystkie spotkania wygrał F. Kaleta zwyciężając w turnieju, drugi był Michał Dmochowski ze Słęży, a trzeci Ł. Kozielski. M. Mol zajął 12 miejsce, a J. Grzegorzczak 13.

Tylko F. Kaleta jest seniorem, pozostali to juniorzy.

- To dobry turniej treningowy dla młodych zawodników, bo są trzy dni grania, niezależnie od tego czy się wygrywa, czy przegrywa – mówi trener UKS „Beskidy” Aleksander Panfil.

- Na pewno szybsza, mocniejsza piłka, inne tempo. Bardzo ważny jest serwis, bo bez niego trudno grać. Z kolei serwujący mocno przeciwnik to też kłopot – twierdzą juniorzy UKS „Beskidy”. (ws)



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojśław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 7.30-15.30. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.04.2016 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.04.2016 r.